

9



KURIER Wileński

PIĄTEK, 26 CZERWCA 1992 R.
Nr 124 (11893)

DEPUTOWANI DYSKUTUJĄ O WYBORACH DO SEJMU, DO RAD POWILEŃSKICH - NIESTETY...

Gratulacje, życzenia, wiązanki kwiatów... Na początku czwartkowego posiedzenia przekazano je deputowanemu Kazysowi Sai, święującemu 60-lecie urodzin. Po tym świętecznym akcencie przystąpiono do omawiania porządku dziennego, które poprzedzało kilka oświadczeń. Jedno z nich, wygłoszone przez W. Andriukaitisa w imieniu frakcji centrum nawiązywało do zamieszczonego w prasie i apelu w sprawie zwolnienia zabrańca przedstawicieli narodu, gdyby Parlament do 1 lipca br. nie uzgodnił daty wyborów do przyszłego Sejmu. W. Andriukaitis z dezaprobatą ustosunkował się do takiej inicjatywy prawnicy. Co prawda, nie zwlekając, S. Malkevičius odparł, że koalicja deputowanych Sajudisui „za demokratyczną Litwą” nie ma z tym nic wspólnego.



W PARLAMENCIE REPUBLIKI

W czwartek, zresztą jak i we wtorek, parlament nie zaakceptował propozycji polskiej frakcji, dotyczącej włączenia do porządku dziennego projektu uchwały w sprawie rozpisania wyborów do rozwiązanych rad rejonów sołectniczego i wileńskiego. Za omawianiem projektu tego dokumentu przegłosowało tylko 33 deputowanych, 22 - było przeciwko, 18 - powstrzymało się od głosowania. Co prawda, w popołudniowym planie pracy parlamentu znalazła się informacja komisji pod kierownictwem E. Petrowsa, powołanej do zbadania antykonstytucyjnej działalności rad rejonów sołectniczego, wileńskiego i osiedla Sniełczus.

K. Antanavičius zachęcał uchwalić kilka dokumentów z zakresu reformy gospodarczej, wysłuchać sprawozdania Komitetu Litwa. Jednak propozycji nie zaprobowano. Przedstawiciele prawnicy, uzasadniając odrzucenie tych propozycji, odwoływali się do niedawno zawartego porozumienia obu skrzydeł parlamentarnych. Można więc przypuszczać, że brak informacji z pierwszych ust o perspektywach wprowadzenia litwa spowoduje wzrost napięcia, nieodwołalność tego tematu wśród mieszkańców. Zaś K. Antanavičius w imieniu 6 członków komisji gospodarczej wygłosił oświadczenie, w którym ostrzegł przed zagrożającą nam przepaścią. Oblokowanie ustaw z zakresu gospodarki oskarżył przewodniczącą Rady Najwyższej oraz po-

pirających go deputowanych. Podczas porannego posiedzenia uchwalono ustawy o państwowej granicy Republiki Litewskiej oraz ochronie państwowej granicy RL. Posłowie przegłosowali za anulowaniem mandatu W. Cepaitisa. Przypomnie, że chodzi o agenta „Iuzasa”. Tamta dekabryzacja nadal bulwersuje. Wynikało to chociażby z repliki N. Miedvediewa, który stwierdził, że „do sieci, zastawionych przeciwko kagebistom trafią drobne rybki, zaś szczipaki nadal chodzą...”. Przy okazji dodam, że w tymże dniu w Sądzie Najwyższym RL rozpatrywano sprawę deputowanej K. Prunskiene, którą komisja pod kierownictwem B. Gajauskasa, powołana do zbadania działalności KGB na Litwie, oskarżyła o współpracę z KGB.

Jak i zapowiadano wieczorem przemawiał E. Pietrows. Zabrał jednak w jego przemówieniu konkretnej informacji co do daty przyszłych wyborów do rad rejonów podwileńskich. Powtórzył po raz niedawno, który to 10 rad niższego szczebla nie odwołało swoich antykonstytucyjnych uchwał. E. Pietrows też stwierdził, że komisja nie osiągnęła porozumienia w sprawie terminu wyborów do wileńskiej i sołectniczej rad rejonowych, czy odbędą się we wrześniu, jak proponuje polska frakcja, czy po skończonych wyborach do Sejmu Litwy, w listopadzie, jak uważa frakcja Sajudisui. Nadal więc brakuje wyraźnych perspektyw dla Wileńczyków oprócz tego, że deputowani byli zgodni co do jednego, aby wrócić jeszcze do tej kwestii w następnym tygodniu.

Jadwiga BIELAWSKA

Czy Litwa zostanie członkiem Rady Europy?

WILNO. 24 czerwca na Litwę przybyła delegacja zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy - Tony Banks z Wielkiej Brytanii, Walter Dehy z Liechtensteinu i Daniel Tarchys ze Szwecji. Sekretarz delegacji - Mateo Sorinas z Hiszpanii.

Gości przyjął przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis. Komentując spotkanie doradczą przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej do spraw polityki zagranicznej Ramunasa Bogdanasa powiedział korespondentowi ELTA Romualdowski Czesnie:

Litwa złożyła wniosek o przyjęcie do Rady Europy. Ma to

być zgodne z określonymi wymaganiami. Delegacja zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy przybyła właśnie w celu wyjaśnienia, czy odpowiada naszym standardom państwa demokratycznego. Dlatego jej członkowie interesują się sytuacją prawną u nas, chcą zbadać sytuację mniejszości narodowych, jak Litwa przestrzega Deklaracji Praw Człowieka.

W. Landsbergis wyraził zadowolenie z przybycia delegacji Rady Europy oraz nadzieję, że jej praca przyczyni się do wstąpienia Republiki Litewskiej do wspomnianej organizacji.

W Radzie Najwyższej delegacja zgromadzenia parlamentarnego Rady Europy spotkała się z redaktorami głównych dzienników Litwy, kierownikami telewizji i radia, przedstawicielami związków zawodowych Litwy. Delegację przyjmują premier Re-

publiki Litewskiej Gediminas Wagnorius i minister bez teki Aleksandras Abiszala. Spotka się ona także z członkami komisji systemu prawnego, odbudowy państwa i konstytucji, a także członkami komisji do przygotowania konstytucji, kierownikami frakcji parlamentarnych, członkami Komitetu Helsińskiego, przedstawicielami polskiej, rosyjskiej, żydowskiej, ukraińskiej i innych mniejszości narodowych.

WILNO (ELTA). 25 czerwca premier G. Wagnorius przyjął bawiącą na Litwie delegację Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy - Tony Banksa, Waltera Dehya i Daniela Tarchyusa. W spotkaniu uczestniczył minister A. Abiszala.

Przysięga sędziów Ojczyźnie

24 czerwca odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, które prowadził przewodniczący Rady Najwyższej Wytautas Landsbergis. Zastępca ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej Stasys Szedbaras przedstawił grupę sędziów dzielnicowych. W uroczystej atmosferze sędziowie złożyli przysięgę na wierność Republice Litewskiej, przestrzegając Konstytucji i ustawodawstwa, bronić wolności i prawotwórczych interesów człowieka.

Po przysiędze sędziom pogratulował przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis. Podejmując decyzję zawsze powinniście myśleć o prawie i o człowieku, który tak wiele spodziewa się od praworządności niepodległego państwa, powiedział przewodniczący. Niestety, w tej dziedzinie jeszcze nie wszystko układa się pomyslnie. Mamy sporo problemów w dziedzinie reformy ochrony prawnej i porządku prawnego. Reforma powinna się odbyć także w podejmowanych przez sędziów decyzjach, ich stanowiskach, poglądach.

(ELTA)

Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej

24 czerwca na posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej uchwalono oświadczenie Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej w kwestii wydrzeń z Mołdowie. W oświadczeniu wyzwa się rząd Federacji Rosyjskiej do pozostawienia suwerenności członka Organizacji Narodów Zjednoczonych - Republiki Mołdowy, do polecenia siłom zbrojnym Rosji znajdującym się obecnie na terytorium suwerennej Mołdowy by zaprzęstały wszelkich działań wojennych i nie uczestniczyły w działaniach, które by oznaczały ingerencję w sprawę wewnętrzną innego kraju, a także do wycofania rosyjskich sił zbrojnych z Republiki Mołdowy.

Podczas posiedzenia Prezydium Rady Najwyższej przyjęto uchwałę o propozycji przedłużenia piątej sesji Rady

Najwyższej do 10 lipca. Poparto propozycję zorganizowania w dniach 5-6 lipca uroczystych obchodów Koronacji Mindatgasa (Mendoga) - Dnia Państwa: odbędzie się uroczysta akademia w Teatrze Opery i Baletu oraz widowisko świąteczne na Placu Katedralnym w Wilnie.

Prezydium poparło inicjatywę Instytutu Historii Republiki Litewskiej zorganizowania w dniach 6-8 października br. międzynarodowej konferencji na temat „Państwo Litewskie i Państwo Polskie w historii Europy XX wieku: przeszłość i perspektywy”.

Zaprobowano podróż deputowanych Rady Najwyższej do CHRL. Ujadają się tam oni na zaproszenie komisji spraw zagranicznych Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Chin.

(ELTA)

Co interesowało polskiego dyplomate?

Jak już komunikowano, przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis przyjął na jego prośbę nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej Jana Wida-

ckiego. Dyplomata polski interesował się przewidywanymi wyborami do terenowych samorządów do niektórych rejonów, kiedy zostanie ustalona ich dokładna data.

(ELTA)

Spotkanie Szewardnadze z Jelcynem

SOCZI (ITAR-TASS-ELTA). Jestem bardzo zadowolony ze spotkania i rozmowy z Borysiem Jelcynem. Było to bardzo potrzebne spotkanie, oświadczył we środę wieczorem przewodniczący Rady Państwowej Gruzji Eduard Szewardnadze dziennikarom na lotnisku Adler Soczi przed odlotem do Sztambu. Zakomunikował on, że podczas spotkania z prezydentem Rosji oraz na lotnisku Adler w Soczi nocnej i Potudniowej zawiato porozumienie w sprawie zasad uregulowania konfliktu gruzińsko-osetyńskiego i w sprawie

konkretnej pomocy Rosji, w tym procesie. Porozumieliśmy się w sprawie przetrwania ognia, w sprawie mechanizmu kontroli i innych ważnych kwestiach, podkreślił E. Szewardnadze. Obecnie, podkreślił on, sytuacja w Gruzji ustabilizowała się, było wypad najczarniejszych sił. „Dzięki Bogu, że udało się to zlokalizować w bardzo krótkim czasie i usunąć wielkie zagrożenie”. Bardzo szkoda, że są ofiary. Zakończymy E. Szewardnadze, mogła nastąpić o wiele większa tragedia, ale narodowi part go aktywnie.

Posiedzenie rządu Republiki Litewskiej

WILNO. 24 czerwca odbyło się kolejne posiedzenie rządu pod przewodnictwem premiera Gediminas Wagnoriusa. Po omówieniu zaprzęstania mieszkańców w pomieszczenia mieszkalne, zatwierdzono tryb przekształcenia domów mieszkalnych i mieszkań w pomieszczenia o innym przeznaczeniu, zatwierdzono przepisy wykorzystywania pomieszczeń mieszkalnych do działalności komercyjno-gospodarczej, zatwierdzono także regulamin hoteli robotniczych, do-

mów noclegowych i przytulików, tryb tworzenia i wykorzystania manewrowego funduszu mieszkaniowego samorządów.

Omówiono projekt Ministerstwa Budownictwa i Urbanistyki o rozszerzeniu budowy domów mieszkalnych i mieszkań oraz o porządkowaniu posiadanych funduszy mieszkaniowych, omówiono pilne kwestie uregulowania działalności gospodarczej i społecznej, rozszerzenia stosunków międzynarodowych. Rozpatrzone projekt uchwały

ochrony niektórych danych z dziedziny ekonomii, nauki i techniki, łączności i informatyki, wojskowych i innych mających charakter tajemnicy państwowej. Uchwale w tej kwestii podejmie się w najbliższym czasie.

Zatwierdzono przepisy obowiązujące ubezpieczenia mienia przedsiębiorstw państwowych, państwowo-akcyjnych, wspól-nych i kapitału zagranicznego, budynków mieszkalnych, a także pasażerów.

(ELTA)

Fundamenty współpracy

WIZYTA STANISŁAWA SZUSZKIEWICZA W POLSCE

Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Białorusi nakreśla główne zasady, jakimi oba państwa będą się odnosiły. Nie oznacza to wcale, by wcześniej nie uznawała ich Warszawa czy Mińsk, niemniej nadanie kilku z nich traktatowej rangi zasuguje na szczególną uwagę. Choćby zapis, że wszelkie kwestie sporne będą rozwiązywane zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego i bez użycia dyktanda, to samo w sobie nie budzi żadnych roszczeń terytorialnych.

PRECYZYJNE ZASADY

Oba państwa będą też zapewniały mniejszościom prawo do swobodnego zachowania, rozwijania i wyrażania swojej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa. Dokument podkreśla przy tym, że przynależność do większości narodowej jest sprawą indywidualnego wyboru i nie może za sobą pociągać żadnych negatywnych następstw. Oba państwa zobowiązały się zapewnić mniejszości polskiej na Białorusi i białoruskiej w Polsce odpowiednie warunki dla nauczania ich języków ojczystych i umożliwić, tam gdzie jest to

możliwe i konieczne, posługiwanie się tymi językami wobec władz publicznych. Traktat zapewnia im także możliwość zakładania własnych organizacji i ubiegania się dla nich o pomoc państwową, jak również utrzymywania kontaktów z rodakami mieszkającymi na terytorium sąsiedniego państwa.

Bardziej jednoznacznie sformułowania te chyba być nie mogły. Tworzą dobrą podstawę dla przyszłych ustaleń, które bez podobnego, precyzyjnego uregulowania mogłyby jeszcze nieraz ulegać rozmaitym zawirowaniom. Zawszeza obecnie, gdy zmierzchnikomunizmu przechodzi w jurtrzenkę nacjonalizmu. Jeszcze kilkanaście miesięcy temu Białorusi kierowała wzrok przede wszystkim na wschód, na zachodzie wypatrując urojonych zagrożeń dla swej raczkującej państwowości. W tym świetle naturalne aspiracje kilkuset tysięcy Polaków grodzieńskich jawiły się Białorusinom niemal zapowiedzią polskiego rewolucjonizmu, na co nakładają się prawdziwe czy urojone krzywdy mniejszości białoruskiej w Polsce.

Kiedy pod koniec 1990 r. minister Krzysztof Skubiszewski odbył podróż do Moskwy, Kijowa i Mińska, właśnie w tej ostatniej stolicy przyjęcie było najchłodniejsze, a wyniki rozmów skromne, właśnie z odmową gospodarzy podpisanie układu o współpracy. Jednak Białorusini, chyba najbardziej poddani rusy-

fikacji wśród zachodnich republik byłego ZSRR, w końcu przekonali się, że z zachodu nie grozi im żadne niebezpieczeństwo, a matkę Rosja zbyt pochłonięta jest własnymi kłopotami, aby mogła stanąć dla nich wylądnie oparcie. Ono zaś jest 10-milionowemu krajowi, pozbawionemu dostępu do morza i większych zasobów surowcowych, stojącemu w obliczu głębokich reform politycznych i gospodarczych — bardzo potrzebne.

ODWRÓT OD PRZESZŁOŚCI

Wydaje się, że Mińsk uświadomił to sobie jasno w godzinach moskiewskiego puczu, kiedy dotychczasowe dokonania radzieckiej demokracji, włącznie z rządzącą się niezależnością poszczególnych republik, nagle okazały się nader kruche. Niepowodzenie grupy Janajewa zostało w Mińsku przyjęte z ulgą i dało asumpt do innych jeszcze przedsięwzięć. Ich wynikiem była ubiegłoroczna wizyta w Warszawie premiera Władysława Kiebicza, podczas której podpisano deklarację o wzajemnej współpracy. Po nim odwieździł się minister spraw zagranicznych Piotr Krawczak i wicepremier Stanisław Brył, był też inny przedstawiciel tamtejszych władz.

Już wtedy rozmawiano nie tylko o pryncypiałach, lecz o całkiem przyziemnych, acz bardzo potrzebnych rzeczach, jak udostępnienie Białorusi polskich



portów, lotnisk i szos, uruchomienie specjalnej linii kolejowej z Mińska do Gdyni, wymiana handlowa, współpraca przygraniczna, modernizacja dotychczasowych i budowa nowych przebiegów granicznych itp. Równocześnie trwały prace nad planowanym traktatem, a to, że trwały tak długo, można chyba złożyć na karb historycznych zaszciożli, wrażliwość władz młodego państwa i obopólnego, uślednego poszukiwania pieszczyny porozumienia, zwłaszcza w delikatnej materii mniejszości narodowych. Cel został osiągnięty dopiero wiosną tego roku i przypięczone parafowaniem traktatu w czasie kwietniowej wizyty premiera Kiebicza w Warszawie.

Złożone we wtorek, przez Lecha Wałęsę i Stanisława Szuszkiewicza, podpisy pod tym dokumentem oznaczają, że obie strony z pełną świadomością odwracają się już od przeszłości. Tej niebyłoby dobrej, rzecz jasna, bo dorobku wielowiekowego sąsiedztwa, kulturowych i historycznych więzów nikt nie zamiera wykreślać. Stanowi on krzepki fundament, na którym będą odtańd rozwijać się stosunki między dwoma sąsiadującymi za sobą — pełni równoprawnymi państwami.

Ryszard SOLSKI
„Nowa Europa”,
24 czerwca 1992 r.

Biuro informacyjne rządu komunikuje:

Prokuratura Generalna Republiki Litewskiej, wykonując uchwały Rady Najwyższej z 7 listopada 1991 r. „O projekcie mienia KPL (KPBZ) i bitych organizacji komunistycznych oraz uchwały rządu dotyczące tych kwestii zlecił głównemu prokuratorom miast i rejonów wraz z komisjami utworzonymi przez rząd sprawdzić wszystkie transakcje, zgodnie z którymi mienie KPBZ (KPL), KPL, a także komсомолto zostało przekazane, sprzedane bądź w inny sposób odstąpione zamkniętym spółkom akcyjnym, osobom prawnym, bądź fizycznym.

Prokuratura Generalna zleciła Departamentowi Kontroli Państwowej sprawdzenie działalności gospodarczej - finansowej w tych zamkniętych spółkach akcyjnych („Forum”, „Ida”, „Sputnik” i in.), którym przekazano najwięcej środków pieniężnych i mienia partii oraz komсомолto.

Organy prokuratury od listopada 1991 r. do 1 czerwca 1992 r. Arbitrażowi Państwowemu przekazały do zbadania 39 powództw, wytoczonych osobom prawnym z powodu przerwania umów o wynajmie pomieszczeń oraz zwrotu bezprawnie zarządzanego mienia. Na mocy decyzji Arbitrażu zwrócono wartości materialne i środki pieniężne wartości ponad milion 734 tys. rb.

Prokuratury miast i rejonów również zgłosiły do sądów 48 powództw cywilnych o zwrot mienia, które należało do organizacji komunistycznych, przekazanego lub sprzedanego osobom fizycznym, przedsiębiorstwom indywidualnym i napisały 20 żądań usunięcia naruszeń prawa. W ten sposób państwo zwrócono środków pieniężnych i wartości materialnych za ponad 300 tys. rubli.

Funkcjonariusze prawodawscy przy współpracy z pracownikami organów kontroli, finansów i komisjami podjęli wszelkie kroki, przewidziane przez prawo w celu ustalenia faktów bezprawnego zarządzania środkami pieniężnymi i innym mieniem bitych organizacji komunistycznych i zwrotu tego mienia państwu.

KOMUNIKAT ZARZĄDU BANKU LITEWSKIEGO O WPROWADZENIU DO OBIĘGU TALONÓW O NOMINALE 10

Zarząd Banku Litewskiego komunikuje, że w celu ułatwienia rozliczania się z mieszkaniami jako odpowiedzialnik znaków pieniężnych (rubli) wprowadza się do obiegu talony o nominale 10, których wartość jest równa banknotom 10-rublowym. Talony te mają być przyjmowane od 26 czerwca 1992 r. w Republice Litewskiej przy wszelkiego typu rozrachunkach na takich samych warunkach, jak stosowane obecnie bilety bankowe — ruble.

Ustalono, że talony o nominalnej wartości 10 są wydawane i rozliczeń dokonuje się zgodnie z trybem zatwierdzonym uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 301 z 28 kwietnia 1992 r. O wprowadzeniu do obiegu ogólnych talonów o nominale 200 i 5000” oraz uchwałą Zarządu Banku Litewskiego nr 15 z 29 kwietnia 1992 r. Przepisy cyrkulari, rozrachunku i indeksacji talonów o nominale 200 i 5000”.

Wszelkie podobrwanie, fałszowanie talonów jest karalne zgodnie z ustawodawstwem Republiki Litewskiej, reglamentacji odpowiedzialność za takie czynności z pieniędzy.

KONFERENCJA TATARÓW LITEWSKICH

W sobotę, 26 czerwca o godz. 12 w Pałacu Uczeń m. Wilna (ul. Ukmerges 25) odbędzie się konferencja stowarzyszenia kulturalnego Tatarów litewskich Wileńszczyzny.

Oświadczenie rady wojskowej 14 armii

MOSKWA, 25 czerwca (ITAR—TASS—ELTA). Środki obrony przeciwlotniczej 14 armii nie pozwolą wojskowym siłom lotniczym Republiki Mołdowy na bombardowanie obiektów pokojowych miast Bendery i Tyraspol oraz garnizonów wojskowych” — podkreśla się w odezwie do przywódców i narodów WNP uchwalonej przez radę wojskową armii. Dokument ten telefonicznie do wiadomości ITAR—TASS przekazał pułkownik Aleksander Baranow.

Intensywne loty lotnictwa Mołdowy nad Benderami 24 czerwca,

ca, jak i w dniach wcześniejszych, mówi się w odezwie, nie budzą wątpliwości, że dokonuje się planowego i ukierunkowanego zwiadu lotniczego i zmierzania do zmasowanego użycia lotnictwa, co zwiększy i tak tragiczną liczbę ofiar. Wszystkie loty odnotowały środki ochrony przeciwlotniczej armii, i to całkowicie zaprzeczają oświadczeniom Ministerstwa Obrony Narodowej Republiki Mołdowy, że lotnictwo w konflikcie naddniestrzańskim nie jest wykorzystywane.

O problemie naddniestrzańskim

Jak podaje ITAR—TASS, w ciągu pięciu dni walk w pobliżu Bender zginęło 80 i doznało obrażeń 395 osób. Ogółem od marca w konflikcie naddniestrzańskim zginęło 175, doznało obrażeń 750 osób. Przez radio mołdawskie powiedział o tym zastępca ministra zdrowia Mołdowy L. Aleksiejew. Podkreślił on, że „rejestruje się poszkodowanych przywódców z pozycji w Mołdowie”. Jego zdaniem, środki masowego przekazu Moskwy i Kiszyniowa wyolbrzy-

mają liczbę poszkodowanych przeciwników. ***

Przed odlotem do Turcji prezydent Rumunii I. Iliescu oświadczył, że najważniejszym czynnikiem uregulowania kryzysu w Mołdowie jest wycofanie się terytorium republiki 14 armii. Wyraził on nadzieję, że w Stambule przywódców Mołdowy, Rosji, Ukrainy i Rumunii uda się „znaleźć stosowne decyzje i mechanizmy” do uregulowania konfliktu środkami politycznymi.

Żądanie zrezygnowania z peruk

LONDYN, 24 czerwca (ITAR—TASS—ELTA). Wygląda na to, że peruki sędziów stają się modnym tematem w Europie. Nie upłyło dwóch dni od burzliwych dyskusji i tej kwestii w Izbie Lordów parlamentu brytyjskiego, a szefatę przejęła już stolica Irlandii. W Dublinie minister sprawiedliwości Will O’Dis oficjalnie zalecił adwokatom

i sędziom Irlandii, by do końca roku zrezygnowali z swych peruk, które dotąd stanowiły stały element rozpraw sądowych. „Jeżeli nie porzucicie peruki z własnej woli, to sami zgłosimy projekt stosownej ustawy i będziecie zmuszeni to uczynić” — surowo ostrzegł sędziów O’Dis.

Żądanie ministra sprawiedliwości Irlandii zrezygnowania z peruk wchodzi w skład programu ogólnego reform sądowych, który przewiduje zdemokratyzowanie sądów. Minister przypomniał, że peruki jako znak wyróżniający wprowadził król Francji Ludwik Filip, zniósł je rewolucja francuska. „Peruki to czynnik zastraszania w sądzie — bez cienia humoru stwierdził minister — dlatego należy z nich zrezygnować”.



Pięknie nad Elbą wyglądają dzielnice Hamburga — jednego z największych miast i portów Niemiec, stanowiącego jednocześnie wielki węzeł kolejowy, jeden z ośrodków komunikacji powietrznej, z szeroka siecią dróg samochodowych i są tu rozwinięte przemysł elektrotechniczny, budowy statków, maszyn, przetwórstwa ropy naftowej, przemysł spożywczy i inne dziedziny gospodarki.
NA ZDJĘCIU: centralna ulica handlowa Menkedamm.

Wyniki wyborów w Izraelu

JEROZOLIMA, 24 czerwca (APP—ELTA). Według poprzednich danych w wyborach zwyciężył Itchak Rabin i kierowana przez niego Izraelska Partia Pracy, mająca w parlamencie 45

mandatów. Cały blok lewicowy otrzymał 62 (miał 55) ze 120 ogólnych miejsc w parlamencie. Blokowi prawicowemu przypadło 45 miejsc (było 47), była u władzy partia Likud, kierowana

przez byłego premiera Itchaka Szamira otrzymała 32 mandaty (40).

Ostateczne wyniki wyborów będą znane dziś, jednak uważa się, że liczby te faktycznie się już nie powinny zmienić.



Wakacyjny czas

Rok szkolny wreszcie się skończył i upragnione wakacje kuszą lasem, jeziorem, stołcem. Słowem — wolnością! Wreszcie do woli można będzie się wyhasać, spędzać dzień tak, jak się

zechce. Prawda, tego lata mniej jest obozów. Polska o wiele mniej dzieci zaprosiła. Ale dla tych, kto ma dziadków lub krewnych na wsi lub przynajmniej działkę — lato na pewno nie straci

swego uroku. Z rowerem, piłką, książką się przyjaźniac — lato będziecie mieli treściwe i zdrowe. No i życząc wam wszystkim, swoim Czytelnikom w szczególności, udanych wakacji, chcemy też zaprosić do współpracy: piszcie do nas. Wakacyjne przygody, obserwacje, spo-

tkania z nowymi kolegami, udane wycieczki, a może pierwsze uczucie — wszystko to na łamach „Gromady” przedstawione stworzy obraz tego, jak spędzacie wakacje. Dla tych, co najciekawiej wakacyjne listy do nas napiszą, we wrześniu obiegujemy nagrody książkowe. Od dziś więc czekamy na Wasze listy.

my w każdej wsi. Jednym z nich jest ksiądz Józef z parafii turgielskiej, który stał się prawdziwym dziećmi przyjaacielem. Jedno ze zdjęć właśnie dziś zamieszczonych przedstawia księdza Józefa z dziećmi, które w Turgielach też wiosny do Pierwszej Komunii Świętej były szykowane. Ale znają go doskonale nie tylko dzieci z Turgiel. W niedalekiej Kamionce zawsze z niecierpliwością czekają na księdza. Często też je odwiedza, bo jest tu chór kocielny — tyle miłych, kochanych dzieci (widzimy je na zdjęciu). W Kamionce też mieszkają Staś Pilecki (uczeń już 5 klasy) oraz Pawełek Dawlewicz (3 klasy), którzy od paru dni właśnie cieszą się latem, wakacjami. Niech zdrowie i pogoda im oraz wszystkim, wszystkim dzieciom tego lata dopisuje. I zawsze niech będą wesole, jak Wojtek Aszkiełowicz, uczeń klasy II Wileńskiej Szkoły Średniej im. W. Syrokomli, który tego lata jest „na czasach” u swych dziadków w Turgielach.

W dzisiejszej „Gromadzie” chcemy Was zapoznać z dziećmi z rejonu sołecznickiego, z okolic Turgiel. Dla dzieci na wsi lato jest okresem: nie tylko odpoczynku, ale też wielkiej pracy: sianokosy, pielenie, stogowanie siana — pomagają dorosłym we wszystkich zresztą robotach. Ale też mają wiele przyjemności, bo które z miejskich dzieci może o wschodzie słońca słuchać porannego koncertu leśnych ptaków; w wonnym sianie wygodnie się usadowiwszy obserwować szybującego skowronka.

Tak, wieś ze swym spokojem, ciszą, powietrzem czystym i pięknymi krajobrazami jest uroczą. Wielu też wspaniałych ludzi spotyka-

For. Bronisława Kondratowicz



Po angielsku czy amerykańsku?

Który wariant języka angielskiego wybiorą Wschodnioeuropejczycy: brytyjski czy amerykański? Odpowiedzi na to pytanie szukają nie tylko lingwiści, ale również przedsiębiorcy, dla których nauka języka jest takimi samym biznesem jak każdy inny. A i szeregowi użytkownicy języka chcieliby trafić w dziesiątkę, więc ich też to nurtuje.

Dobra wieść spotkała Brytyjczyków: od 60 do 80 proc. uczniów i studentów w krajach Europy Środkowej i Wschodniej wybrało lub wkrótce wybierze jako język obcy angielski, nie zaś niemiecki i francuski. Dla pokrycia tak niezwykłego popytu potrzeba będzie pod koniec stulecia około 100 000 nauczycieli. Niezbyt zaś pomyslnym dla Brytyjczyków jest to, iż wielu spośród Wschodnioeuropejczyków ów preferuje amerykański wariant angielskiego. I chociaż to bardzo irytuje słuch bry-

tyjski, lecz prawdą jest, że w Europie Wschodniej coraz częściej się słyszy akcent amerykański. Amerykanie energicznie się rzucili nie tylko na otwierający się ołbrzymi „rynek językowy”, lecz zaczęli już do tej części świata wysyłać w charakterze nauczycieli ochotników z zespołów pokojowych. Ostatnio taka misja przybyła też na Litwę, o czym pisała nasza gazeta. Anglicy zaś zagapili się na starcie i co więcej, kto się choć trochę zna na przedsiębiorczości, twierdzi, że rzadko kto podola amerykańskiej konkurencji. No i wam, uczniom, też chyba warto z tego wysnuć wnioski na przyszłość i uczyć się języka obcego (amerykańskiej wersji) uczyć się też amerykańskich chwytów w biznesie.

„Dlaczego Litwin i Ukraińcy, Polacy i Czesi pragną mówić po angielsku w sposób, w jaki mówi jeden z tłumaczy Gorbaczowa, z ak-

centem zapożyczonym od innego mocarstwa?” — takie pytanie nieraz brzmiało w prasie brytyjskiej i jeszcze: „Ameryka tak długo będzie wyszukiwać naszą mowę, dopóki cały świat nie zacznie mówić po amerykańsku, być może, z wyjątkiem garstki mieszkańców pewnych wysp na Morzu Północnym (wiecie, o co chodzi), którzy będą wywoływać pobłażliwe uśmiechy swoim dziwanym dialektem zwanym językiem angielskim”.

Cały problem tak naprawdę polega na tym, że język to klucz do biznesu. Otwarcie się mówi o rynku, przy czym wartość nauki języka angielskiego w świecie w roku 1992 oceniają fachowcy na półtora miliarda funtów sterlingów! To opłata za szkoły i kursy, wydawnictwa, a jeszcze dojdzie do tego ma turystyka i handel. Oto jak z tym językiem jest.

Dobrała J. L.



Ryszard Marek GRONSKI

Po co właściwie trzymać psa?

Przeciwwskazania każdy zna:
Pies oprócz kaszy żąda mięsa,
Pies po śmietnikach jest waleśną.
Pies nim dorosnie, gryzie wszystko,
Pies, to zarazków jest siedlisko.
Pies do mieszkanika wnosi błoto (Gdy dżdżów warkocze się rozplotą).
Pies, kiedy pragnie zgłębić sekret,
Ogród przekopie — tropiąc, gdzie kret.
Pies czasem w nocy szceka, warczy...
Pies wyje do księżycy tarczy. (Próżno nakrywasz się poduchą Noc głucha nie jest aż tak głuchą).

To prawda. Są kłopoty z psem. Ale wy wiecie I ja wiem — Gdy iza oświłta dzień ponury, Dobrze mieć psa, Co drzemie obok. PIES TO KAWALEK JEST NATURY, który zamieszkał razem z tobą. Pogłaskasz psa i — w szarym mięście Wśród szarych bloków świeci słońce...
W zielonym wietrze, W traw zieleńce Z psem błęgniesz Po Dzieciństwa Łące.

NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada,
Ale za to w potrzebie
Każdy zrobi dla ciebie,
Co będzie mógł.

Z Bogiem rozpoczęli i skończyli rok szkolny

Już tradycją się stało w pierwszy dzień roku szkolnego, tj. 1 września po uroczystości pierwszego dzwonka iść do kościoła na Mszę św., odprowadzając za dzieci. Uczniowie i nauczyciele Niemieckiej Szkoły Średniej nr 1 w tym roku naukę ukończyli też z Bogiem. Pan Jan Minczewicz zaprosił dzieci i nauczycieli z całego rejonu do Kalwarii. 28 maja w świątecznym dniu Wniebośławienia Pańskiego dzieci

Niemieckiej Szkoły Średniej nr 1 składamy panu Janowi Minczewiczowi najserdeczniejsze podziękowanie za organizację pielgrzymki, za to, że prowadzi nasze dzieci do Boga.

W niedzielę, 31 maja w kościele niemieckim odbyła się też Msza św. w intencji uczniów i nauczycieli. Ksiądz Kazimierz Pukienas pobłogosławił dzieci i nauczycieli.

Helena GARLIAUSKIENE

mój ród, a ty przynosisz hańbę swojemu rodowi.

Zapytano kiedyś Sokratesa: Kto jest najbógatszy?
— Ten, kto na najmniejszym poprzestaje — odpowiedział filozof.

U KOLEGÓW ZZA MIEDZY

Pastel bierz!

Takiego rozkazu musieli usłuchać wszyscy ci, którzy tego roku uczestniczyli chcieli w pierwszym Ogólnopolskim Konkursie na Pastel dla dzieci i instruktorów: „Pastel 1992” rozpisany i zorganizowany przez Wojewódzki Dom Kultury w Toruniu. Jego inspiratorem był pan Marian Niczewicz. W konkursie brały udział dzieci i młodzież. Uczestniczyli też ich instruktorzy. W kategorii dorosłych napłynęło 35 prac od 8 autorów. Dzieci, oczywiście, bardziej gromadnie zabrały się do pracy: 570 prac z 35 ośrodków z całej Polski — oto jej wynik.

Jury zakwalifikowało na wystawę w pierwszej kategorii 7 prac, zaś w drugiej — 64. Więc selekcja była bardzo ostra. Wszystkie prace, trzeba zaznaczyć, były wykonane w technice pasteli, a temat był dowolny. Jury wybierało i preferowało prace barwne, malowane odważnie i bez zahamowań; szczere w oryginalnym nastroju wewnętrznym, harmonijne w swoim układzie kompozycyjnym. Uszanowano tu indywidualność dziecka, szczerść i autentyczność.

Taki konkurs — pierwszy, chyba jednak już nie będzie ostatnim i w przyszłym roku też dzieci z Polski będą mia-



ły możliwość zademonstrować swe nowe prace. Pastele — wdzięczny gatunek, można nimi rysować i malować — więc stosujmy je. Może i u nas, w Wilnie, na Wileńszczyźnie uda się za przykładem kolegów zza miedzy zorganizować coś podobnego.

Na zdjęciach widzimy kilka prac — tak właśnie rysują wasi koledy.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Anegdoty o Sokratesie

Ten słynny filozof grecki, żyjący w latach 469—399 p.n.e., jest postacią osnutą wieloma anegdotami. Oto parę z nich.

Sokratesowi ubliżył kiedyś

pewien człowiek szlachetnego wprawdzie rodu, ale niskiej kultury, wytykając filozofowi nędzne pochodzenie.

Mędrzec odparł:
— Mnie przynosi hańbę

Na skraju wsi, koło podmokłych łąk, w starej studni z drewnianym ocembrowaniem od pewnego czasu zamieszkał Paskudzik. Był to plągawy gad, trochę podobny do krokodyla, ale różnił się nieco. Miał szarozieloną iuskę podobną do ryby, długi ogon, krótkie, krzywe nogi, a poza tym ogromną żąbata paszczę. Ludzie strachali się Paskudzika i wszyscy wieśniacy obchodzili starą studnię z daleka. Dzieciaki czasem po kryjomu, bez wiedzy dorosłych, przychodzili zobaczyć straszdyło. Wynurzył się wtedy z wody, kłapał żębami, gniewnie machał ogonem. Dziecińska przestraszona uciekały do swych domów, a Paskudzik nieszczęśliwy ze swej brzojoty zanurzał się znów na dno studni.

Po nocach Paskudzik wyłaził ze studni i człapał do pobliskiego jeziora, by popoławac na śpiące ryby. Później, najędzony i zadowolony człapał do swej studni, by ogłądać z niej do rana świecając na niebie gwiazdy i srebrny słońce. Wzdychał przy tym często i myślał, że żle był plągawym gadem, a na pewno lepiej być człowiekiem.

Na drugim skraju wsi, w

kunnej chacie, mieszkała wiedźma Melania. Umiiała ona odczytać rozmaite czary, warzyła różne zioła na leki, mogła brzydką dziewczynę zamienić w piękną i umiała też czynić wiele innych potajemnych szeczy. Ksiądz prosiłcz surowo zabronił ludziom obcować z wiedźmą, ale ludzie nadal po kryjomu, w nocy podążali do niej zasięgać różnych rad.

I oto pewnej nocy Paskudzik przyczłapał do chatki wiedźmy Melanii. Zapukał małą, krzywą łapą do drzwi.

— Kto tam? — odezwała się sennie wiedźma.

— To ja, Paskudzik — rzekł gad. — Otwórz, mam do ciebie prośbę.

Stara Melania otworzyła drzwi. Paskudzik ulokował się pośredku izby i zachlipał. Wielkie krokodyle łzy potoczyły się mu po paszczę.

— Dlaczego płaczesz jak dziecko? — zapytała wiedźma. — Mów lepiej, po co przyszedłeś?

— Mam do ciebie prośbę, Melanio. Byłem kiedyś pięknym chłopcem, wzrosłem dziewczętą i Pan Bóg zamienił mnie w gada, by żadna dziewczyna nie mogła mnie pokochać, a ludziska gardziły mną. Pokochałem teraz

panną Kasję, najpiękniejszą dziewczynę ze wsi, ale cóż dla niej po mnie — ohydny straszdyło. Zmień proszę cię, Melanio, me oblicze na poprzednie, a będę ci wdzięczny na wieki.

— Trudna sprawa — rzekła Melania. — Mam, co prawda, rozmaite zioła i mogę z nich zrobić wywar. Gdy to wypijesz, odzyskasz poprzednie oblicze, ale tylko

Paskudzik

na noc. We dnie będziesz wracał do swego obecnego stanu. Czy to cię urządzi?

— Tak, zgoda i na to. Choć przez pół doby będę szczęśliwy. Pomóż mi.

Stara zwinnie zakrzędnęła się przy warzeniu wywaru z czarodziejskich ziół. Az wreszcie wywar był gotów.

— Czy mogę go już wypić? — zapytał Paskudzik.

— Zaczekaj trochę nim ostygnie, bo poparzyś sobie paszczę — odrzekła Melania.

Poczekał z pół godziny, potem wypił go łapczywie i dosłownie w ciągu kilku se-

kund przestoczył się w ślicznego chłopca.

— Jak ci na imię, piękny młodzieńcze? — zapytała wiedźma, zadowolona ze swej roboty.

— Jestem Jasiem.

— No, cóż, Jasiu, otdąd, gdy zaświeca na niebie gwiazdy i księżyc, będziesz pięknym, miłym młodzieńcem. A gdy gwiazdy na niebie zaczną blednąć i gdy zapieje pierwszy kur, znów przemienisz się w brzydkiego Paskudzika. I tak już będzie...

— Dzięk ci ślicznie, Melanio, za pomoc w biedzie. Zawsze ci będę wdzięczny.

Zadowolony ze swej osoby Jaś błądził przez noc po łąkach, później o świcie znów został plągawym Paskudziakiem i zbiedzony poczłapał do studni.

Następnej nocy poszedł do Kasi. Mieszkała w ładnym, drewnianym domu. Zapukał do dębowych drzwi, wszedł do dzieko, przywitał się.

— A gdzie Kasia? — zapytał mamę.

— Kasia poszła na zabawę. Dziś przecież jest sobota.

Jaś też poszedł na zabawę, znalazł tam Kasię i długo z nią tańczył. Potem spacerowali nad jeziorem. Jaś recytował dla niej piękne wiersze. Mówił też o swym

uczuciu do niej. Postanowili ze sobą nie rozstawać się. Nad ranem Jaś gorzko zapłakał.

— Czemu płaczesz, mój miły? — zapytała Kasia.

Jaś opowiedział jej o swej biedzie. Kasia też zapłakała gorzko, a potem rzekła.

— Pomódlmy się razem, może Pan Bóg nas wysłucha i odpuści grzechy.

Ukłękli oboje nad brzegiem jeziora i modlili się długo i żarliwie. Nagle zobaczyli na jeziornej tafli skrzydatego anioła. Anioł przemówił:

— Otóż Pan Bóg usłyszał was z wysokości nieba. Zobaczył wasze łzy i wysłuchał. Postanowił odpuścić ci, Jasiu, twoje grzechy. Od dziś już nie będziesz brzydkim Paskudziakiem, a tylko zwykłym człowiekiem. Będiesz mógł bez przeszkód ożenić się ze swą śliczną Kasją. Ale Pan Bóg powiedział też, że jeżeli choć raz jeszcze kogoś skrzywdzisz, to zostaniesz na zawsze Paskudziakiem i nikt już ci nie pomoże. Zapamiętaj to.

— Dziękujemy ci, aniele, za tę dobrą wiadomość — zawolali obojdu.

Wkrótce było ich wesele. Na weselu była cała wiew.

Waldemar HAJDAMOWICZ

Mogą nawet zabić człowieka

Deszcz ustał. Na liściach i trawie polyskują jeszcze krople wody. Ziemia jest mokra. Teraz ślimaki wychodzą ze swych kryjówek. Powolniejszej od żółwi, rekordziści! powolności, spokojnie, niepozornie zwierzątko. Tak się wyjada. W życiu tych mięczaków można znaleźć wiele szczególnych cech. Na ca-

łym świecie żyje około 105 tys. różnych odmian. U nas największym i najbardziej znanym jest winniczek.

Do walki o byt i przetrwanie natura dała ślimakom wodnym niezwykle środki. Kryją się w dziwnych i często wroźczyście ubarwionych muszlach, czatują na ofiary wraz ze swymi dia-

belskimi wręcz środkami uśmiercania. Ślimak żółkowy, żyjący w oceanach Indyjskim i Spokojnym może nawet zabić człowieka. Pościada on rozplątany i uformowany, jak strzala, żab podobny z gruczołem wydzielającym jad. Jad ten dobowy jest do kurary, straszliwej trucizny, którą niedgdy Indianie nasączali swe strzaly.

I dziw nad dziwy... Ślimak

beczkowaty jest jedynym zwierzęciem wytwarzającym kwas siarkowy. Rozpuszcza nim miękkie części upolowanego małża i wysysa je z muszli. Wyrafinowanym trucielem jest także żyjący w oceanie ślimak fioletoowy. Żeglując w bankach wypełnionych powietrzem, które sam sobie wydymuchuje, wycekuje na ofiarę, najczęściej msdużę, większą od niego 10.000 razy. Znieczula ją

barwną substancją i pożera. W gorącej Afryce żyje odmiana ślimaków, które w czasie upału pełzną całymi tysiącami w górę po pninach drzew, krzewów lub łodygach roślin. Bronią się w ten sposób przed wysoką temperaturą.

Przedziwne zwierzta... Zwalazcza, gdy się zauważy, że wszystko to robią w ślimaczym tempie.

Opr. J. L.

Stanisław SWIANIEWICZ

Wspomnienie o mojej żonie Olimpii

Zapytałem kiedyś ks. Tołoczko, do jakiej narodowości on siebie zalicza. Odpowiedział, że za swój język ojczysty uważa język polski, spowiada zaś we wszystkich trzech podstawowych językach naszego kraju, polskim, litewskim i białoruskim. Jeżeli zaś chodzi o jego samopoczucie, to zalicza siebie jednocześnie do wszystkich trzech wymienionych narodowości. Przycytny przy tym jakieś cytaty ze św. Pawła, Ks. Tołoczko należał do nieco starszego pokolenia, był o jakieś 15–20 lat starszy ode mnie. W moim pokoleniu takie stanowisko na dłuższą metę nie było już do utrzymania: trzeba było wybierać. Adam Mickiewicz mógł powiedzieć, że jest Litwinem, i to w jego pokoleniu brzmiało zupełnie naturalnie. Gdy Józef Piłsudski pół żartobliwie mówił o narodzie polskim tak, jakby on do niego nie należał, wywoływało to konsternację wśród jego wielbicieli. Było szereg rodzin, gdzie jeden brat określał siebie jako Polaka, a drugi miał się za Litwin. Sławna była rodzina Iwanowskich, gdzie jeden brat Jerzy zajmował stanowisko ministerialne w Polsce, drugi na Litwie, a trzeci, Wacław, był jednym z przywódców białoruskiego ruchu narodowego. Czwarci brat, któregośmy z Lipką nieraz spotykali u Marianostwa Zdziechowskich, na ogół trzymał się z dala od polityki.

Ten proces dyferencjacji narodowościowej rodził szereg problemów i antagonizmów. Powstała kwestia równouprawnienia wszystkich miejscowych języków w administracji, szkolnictwie, sądownictwie i kościele. Gdy w październiku 1920 roku wojska gen. Żeligowskiego wchodziły do Wilna, wydał on odezwę w czterech miejscowych językach: polskim, litewskim, białoruskim i żydowskim, bowiem 11% ludności ziemi wileńskiej mówiło tym ostatnim językiem. Był to niewątpliwie wpływ Witolda Abramowicza, którego na początku Litwy Środkowej gen. Żeligowski mianował przewodniczącym Tymczasowej Komisji Rządzącej. Do komisji wszedł również Bronisław Taraszkiewicz jako przedstawiciel Białorusinów, który o siebie orientuje był również związany z masonerią wileńską. Był kierownikiem resortu oświaty i w ciągu półtorarocznego istnienia Litwy Środkowej potrafił założyć na terenie Wileńszczyzny około 150 szkół białoruskich. Gdy w roku 1922 Litwa Środkowa została wcielona formalnie do państwa polskiego, władze polskie potrafiły tę liczbę szkół białoruskich w ciągu roku zredukować do 30-tu, a w latach późniejszych zdaje się do zera.

Było pewne podobieństwo pomiędzy stanowiskiem zajmowanym w tym zakresie przez ks. Tołoczko i przez wybitniejszych przedstawicieli masonerii wileńskiej. Byli to jednak czasy ostrego napięcia pomiędzy Kościołem katolickim a lożami masonskimi, przede wszystkim z względu na walkę, którą w początku bieżącego stulecia prowadził „Wielki Wschód” we Francji z organizacjami religijnymi. W owym okresie Kościół zabraniał wiernym należeć do organizacji masonskich. Nationalistyczna prawica w tym okresie Kościół zabraniał wiernym należeć do organizacji masonskich. Nationalistyczna prawica w tym okresie Kościół zabraniał wiernym należeć do organizacji masonskich.

cieli masonerii wileńskiej. Byli to jednak czasy ostrego napięcia pomiędzy Kościołem katolickim a lożami masonskimi, przede wszystkim z względu na walkę, którą w początku bieżącego stulecia prowadził „Wielki Wschód” we Francji z organizacjami religijnymi. W owym okresie Kościół zabraniał wiernym należeć do organizacji masonskich. Nationalistyczna prawica w tym okresie Kościół zabraniał wiernym należeć do organizacji masonskich.

Do pękki w Wilnie biskupem był ojciec Matulewicz, który pozostawał jednocześnie generałem zakonu braci Marianów, ks. Tołoczko cieszył się jego zaufaniem i przyjął. Gdy jednak przy okazji zawierania konkordatu ówczesny minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Stanisław Grabski uzyskał w Watykanie usunięcie biskupa Matulewicza i na jego miejsce przyszedł arcybiskup Jałbrzykowski, stosunki ks. Tołoczki z miejscową hierarchią uległy pogorszeniu. Sam mi opowiadał o ciężkiej przeprawie, jaką miał z arcybiskupem z powodu jednego ze swoich artykułów w „Przeglądzie Wileńskim”. Było to w drugiej połowie lat trzydziestych, w okresie gdy na ziemiach wschodnich zaczęły się zdarzać sporadyczne wypadki niszczenia cerkwi prawosławnych oraz innych obiektów kultu prawosławnego, na co władze administracyjne prokuratorские patrzyły przez palce, chociaż to było wyraźnym bezprawiem. Ks. Tołoczko uważał, że obowiązkiem katolickich władz kościelnych było stanowcze potępienie tego rodzaju wyryków.

CO, KIEDY, GDZIE

WYSTAWY

- ☉ Muzeum Państwa (ul. Studentu 39). Nadal obejrzyć tu można ekspozycje fotograficzną J. Kaziauskasa z okazji Dnia Zabyty i Nadziei.
- ☉ Centrum Sztuki Współczesnej (ul. Niemcewiczka 2). Metaloplastyka B. Stugaite oraz malarstwo R. Katilusa.
- ☉ Muzeum Sztuki (Wielka 13) — eksponowane są tu projekty prac konkursowych na pomnik Giedymina. Jednocześnie czynne są autorskie pokazy malarstwa J. Bagdonasa i A. Dakinewiczusa oraz grafiki G. Zumbakieni.
- ☉ W Pałacu Radziwiłłów (Wileńska 22) mo. na cześć prace plastyków mieszkających z granicą.
- ☉ Natomiast w Muzeum Sztuki Stosowanej (Arsenal 3) czynna jest interesująca wystawa litewskiej porcelany dekoracyjnej.
- ☉ W pałacu Główniej Akademii Nauk Litwy czynny jest naer ciekawy pokaz artystyczny.
- ☉ Galeria „Arka” (Ostrobramska 3) rysunki J. Budyte, malarstwo J. Waizgauskite, G. Weyckusa, K. Zdanawiczusa oraz grup „Vienas” oraz „24”.
- ☉ W galerii „Lapla” (Zemaites 63) ekspozycja swol dorobek malarze zgromadzone w galerii „Vartai”.
- ☉ Ciekawy pokaz prac jubilerskich czynny jest w galerii „Langas” (Aszmenos 7). Swe prace zgłosił A. Markiewiczus, S. Waitekunas, A. Mikutis.
- ☉ W saonie sztuki „Kulgrinda” (pl. Dakantasa 3/8) — grafika studia „Grawiura”.
- ☉ W Galerii Fotograficznej (ul. Wieka) — autorski pokaz J. Rimakasa.
- ☉ Kto ma okazję być w Trokach proponujemy odwiedzić Muzeum Historyczne, gdzie czynna jest nowa ekspozycja urządzonej w odbudowanych kamienicach zamkowych. W 14 salach ekspozycyjnych są meble, wyroby użytku powszechnego, zegary, trofea myślistwe, porcelana itd. — XIV — XIX w.

TEATR

- ☉ Dziś w Młodzieżowym (Sala-99) premiera — „Bliżej aniżeli daleko”.
- ☉ Premiera przewidziana też w Akademickim „Bracia Lewie serca” (niedziela).
- ☉ Natomiast w Małym Teatrze, który występuje na scenie Akademickiego dziś „Przenacza się na rozbiórke”. Jutro „Intryga i miłość”. W niedziele przedstawienie słuchaczy Wileńskiej Akademii Muzycznej „Podwójna niewierność”.
- ☉ Rosyjski Dramatyczny bawi obecnie na gościnnych występach w Kłajpedzie. Dziś dla dzieci zaprezentuje „Piórko żurawia”.

KONCERTY

- ☉ W sobotę i niedzielę w Sali Barokowej koncerty organista B. Wasiliauskas.

PIELGRZYMKA

W niedziele organizowana jest pielgrzymka do Kalwarii Wileńskiej. Zbiórka o godz. 6.45 przy Katedrze Wileńskiej lub o godz. 8 przy Wieżerniku (przystanek autobusowy „Baltupiai”).

BOMBA Z AKCYZA

Rząd zwiększył akcyzy na towary wywożone z Litwy i momentalnie nastąpiła reakcja: szereg wielkich zakładów przemysłowych Rosji odnowiło przyjmowania litewskiej produkcji. Fabryki galanterii skórzanej Moskwy, Petersburga, Grodna, Tulu wywrzęki się przysyłanej im codziennie z Plunge produkcji Fabryki Sztucznych Skór.

CO MOŻE ESTONSKA KORONA

W Estonii wprowadzono do obiegu własną walutę — koronę, a na Litwie rozpoczęły się cuda: w sklepach tłumy ludzi kupują, co się da. Obrót towarowy w sklepie „Astra” wzrósł z 200 tys. rb. w ub. tygodniu do 500 tys. w tym, obrót w sklepie artykułów radiowych „Rigonda” — o 30–40 proc. Przyczyna takiego stanu rzeczy są obawy, że podobna, jak w Estonii, reforma pieniężna już wkrótce zostanie przeprowadzona na Litwie.

Co to za reforma? W Estonii wprowadzono własną walutę zmieniając obywatelom Estonii 10 rb. na 1 koronę. Każdy obywatel ma prawo wymienić 1.500 rb. Ten, który będzie chciał wymienić więcej oraz mieszkańca, który nie ma obywatelstwa, będą wymieniali 50 rb. na 1 koronę.

PŁOTKI

Po miesiące zaczęły krążyć plotki o tym, że jakoby kończy się termin ważności czeków inwestycyjnych. Jak nas poinformowało Ministerstwo Finansów, są to tylko plotki. Na razie nikt nie może powiedzieć, do kiedy będą ważne czeki. Ale jeżeli rząd zdecydował się wygaszanie ich terminu — wyda odpowiednie zarządzenie. Będą one zamienne na obligacje.

NAFTOCIĄG

Wspólne litewsko - angielskie przedsiębiorstwo „Litimega” postanowiło zmodernizować transportowanie ropy naftowej. Ma ono zamiar zastąpić drogie cystersny samochodowe i kolejęwo siecią naftociągów, które będą dostarczały z Mažeikiai benzynę do wszystkich 14 baz litewskich. Znacznie zredukują się ten sposób wydatki, polepszą stan środowiska naturalnego.

10. Jak zarobić, wykorzystując wiedzę szkolną



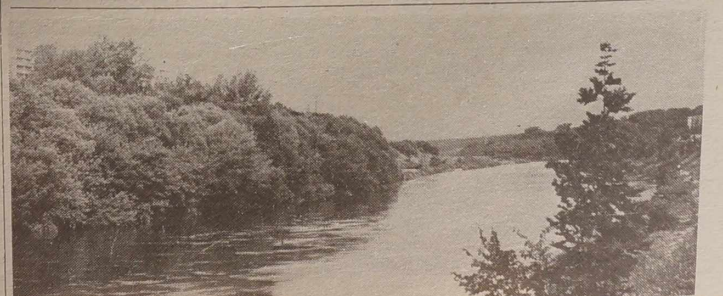
Jest to sposób zarobkowania dla tych, którzy dobrze się uczyli albo się uczą w szkole. Nie wyrzucanie starych zeszytów, można jeszcze nimi się posztuć. Ułożenie zbiórki różnych zadań, podając zadanie i rozwiązanie z obszernymi wyjaśnieniami. Nie zapomnijcie umieścić dodatkowych zadań-przykładów, jakie podał nauczyciel, zadań z prac kontrolnych, poprosicie zeszyty, od kolegów, uczących się w innych szkołach. Macie zagwarantowane, że wszystkie zadania są rozwiązywalne. Zbiórki ułożycie dla różnych przedmiotów: algebry, geometrii, fizyki, chemii. Można podzielić części dla poszczególnych trymestrów, okresów nauki. Jeżeli uczycie się

w klasie starszej lub niedawno ukończyliście szkołę, w roku następnym śmiało proponujecie swe zbiórki uczniom młodszych klas. Nie obronicie się przed klientami.

Ceny waszych zbiorów nie powinny być wysokie. Zarobek polega na tym, że możecie sprzedać po kilka zbiorów każdego przedmiotu, nie tylko na ten, ale również następny rok.

Ten, który chce się uczyć, obejdzicie się bez Tego, który nie chce się uczyć, nie musi nikt. Dopomóżcie tym, którzy chcieliby się uczyć, ale mają trudności. Popracujcie dla dobra własnego i innych!

Analogicznie mogą wykorzystywać swe kontakty studenci wyższych szkół, słuchacze różnych kursów itp.



Fot. S. Najmowicz

SPORT

OD ZWYCIĘSTWA DO ZWYCIĘSTWA

kracza na turnieju eliminacyjnym do Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie, jak aktualnie rozgrywany jest w Hiszpanii, koszyczkarze Litwy. W grupie „D” pokonali oni w trzecim spotkaniu Węgry — 106:71 i z kompletem punktów znajdują się na czeluście tabeli. Co prawda, również bez porazek występują w grupie „D” reprezentanci Wspólnoty Państw Niepodległych. W trzecim występie pokonali oni prezentację Wielkiej Brytanii — 109:73.

W innych meczach padły następujące rozstrzygnięcia: grupa „A” — Turcja — Czecho-Słowacja — 81:65, Słowenia — Irlandia — 101:53, Szwecja — Bułgaria — 77:73, grupa „B” — Albania — Szwajcaria — 85:84, Włochy — Polska — 106:74, Izrael — Łotwa — 79:69; grupa „C” — Chorwacja — Islandia — 124:51, Grecja — Rumunia — 91:72, Niemcy — Portugalia — 87:52. W grupie „A” z trzema zwycięstwami prowadzi Słowenia, w grupie „B” 4 zwycięstwa na 5 możliwych mają Włochy, a w grupie „C” na czeluście znajdują się reprezentacje Niemiec i Grecji, które dotąd odniosły po 3 zwycięstwa.

DZIS — FINAL

Zacznie przed „burzą” panować przez dni kilka w piłkarskich mistrzostwach Europy. Dziś w godzinach wieczornych nastąpi decydujące rozstrzygnięcie. W wielkim finale zmierzą się jedenastki Danii i Niemiec.

Wynik spotkania naprawdę trudno przewidzieć. W obu drużynach jest po kilku czołowych kontuzjowanych zawodników, na których trenerzy działają bardzo iluzji, a którzy z pewnością nie wystąpią. Sympatie kibiców są raczej po stronie Duńczyków. Trafiszysy zamiast Jugosławii na turniej do Szwecji, zrobili w nim przebieg furorę nie lada. Niemcy — to jednak mistrzowie świata, a na domiar będą z pewnością chcieli po raz trzeci stanąć na najwyższym stopniu podium.

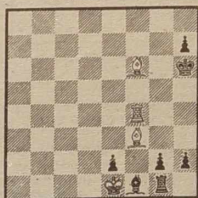
Konkurs szachowy

Podajemy rozwiązanie czwartego zadania konkursowego z nr 104 (Białe: Kc6, H6, Gc5, G2, Sc7, S66, Czarne: Kd6, Mat w 2 posunięciach) — 1.Hf1! tempo, 1...Kc6 2.Ha6x, 1...Ke7 2.Gc5x, 1...Ke5 2.Gc6x.

Prawidłową odpowiedź nadesłali: B. Butkiewicz, I. Chotkiewicz, H. Dembowski, J. Gulbinowicz, W. Jagliński, K. Kobiak, S. Łatkowski, L. Lutkiewicz, R. Magaliński, M. Masiewicz, W. Puchalski, W. Rynkiewicz, J. Szewczyk z Wilna, A. Bartoszewicz, F. Demjanko, H. Raczewski, S. Ragucki, J. Szostak, Z. Wierbałtys, J. Zienkiewicz (wszyscy z rej. wileńskiej), M. Anuszkiewicz (z Landwarowa), J. Kowalczyk (z Łowicza), W. Oblacynski (z rej. solarnickiego) i inni.

A dzisiaj już ósme zadanie konkursowe.

ZADANIE nr 8



Białe: Ke1, Wf4, Gf3, Gf6
Czarne: Kh6, Wg1, Gf1, p.e2, g2, h2, h7.

Mat w 3 posunięciach.

Mieczysław PALEWICZ

Konkurs sponsoruje



Telewizja

PIĄTEK, 26 CZERWCA

LTV-1

19.00 — Dziennik, 19.15 — Zdrowie rodziny, 19.45 — Koncert, 20.00 — Dobranocka, 20.25 — Reklama, 20.30 — Wiadomości, Upienie, 21.05 — Nadzieje i lisy, 21.35 — Film anim., 21.45 — Film fab. 23.15 — Dziennik wieczorny.

Program TV Litwy Wschodniej

18.00 — Dziennik w jez. lit., 18.10 — Koncert żeńskiego zespołu wokalnego z Podbrozia, 18.40 — „Szukajcie kobiety”, 18.50 — Prog., 19.00 — Dziennik w jez. ros., 19.10 — Reklama, 19.15 — Audycja rozrywkowa — poznawcza „Kokoty Litwy”, 19.45 — Jeszcze nie spł... dla dzieci, 20.05—20.15 — Dziennik w jez. pol.

Warszawa

10.00 — Wiadomości poranne, 10.10 — „Domowe przedświecie”, 10.45 — „Szkoła dla rodziców”, 11.00 — „Syn wyspy” — serial prod. USA, 11.45 — „Szkoła dla rodziców”, 12.00 — „Sło lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych, 12.10 — Publicystyka kulturalna, 12.40 — „Moja modlitwa”, „Dekalog” — „in dok, 13.00 — Wiadomości, 13.15 — „Lumen” (8), 13.45 — „Dar wolności” — film dok., 14.15 — „Niezłomni” — reporta., z Londynu, 14.35 — „Ziarna obfitości, ziarna smutku” — film dok., 15.25 — „Kielce 1946” — film dok., 15.55 — „Narodziny firmy”, 16.10 — „Krakowskie parady”, 16.40 — „Lumen” (9), 17.15 — „Rumburak” (cz. 2) — film prod. czech, 18.15 — Teleexpress, 18.35 — „Warto wiedzieć”, 18.55 — Za kierownicą, 19.00 — „Syn wyspy” — serial prod. USA, 19.50 — „Łoza” — magazyn teatralny, 20.15 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej — transmisja meczu finałowego i ceremonii zakończenia, 23.25 — „Listy o gospodarce”, 23.50 — Wiadomości wieczorne, 0.05 — „Kolano Klary” — film fab. prod. franc., 1.55 — „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy.

LTV-2

9.00 — Przegląd regionalny, 10.00 — Piramida, 10.30 — Rozmowa we troje, 10.45 — Film anim., 11.00 — Dziennik, 11.15 anim. — Koncert zyczeń, 12.15 — Kalendarz.

Warszawa

8.55 — „Wszystko o dziecku”, 9.20 — „Z Polski...” 9.30 — „Rynek — agro”, 10.00 — Wiadomości poranne, 10.10 — „Ziarno”, 10.35 — Walt Disney przedstawia, 12.00 — „Rock express”, 12.30 — Koncert zyczeń, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — „Podróże na celuloziste Szymona Wdowiaka”, 13.40 — „Turniej morski” — widowisko publicystyczne, 14.30 — „Eko-echo”, 14.40 — „My i świat”, 15.10 — „Rodzina rodzinie”, 15.40 — Bydgoskie impresje muzyczne, 15.55 — „Butik”, 16.20 — Telewizyjny Teatr Romaitości — James Barrie, „Nieporównany Crichton”, 18.15 — Teleexpress, 18.35 — „PUB” — Magazyn kulturalny, 19.00 — „Hrabina Cosel” (3 ost.) — serial prod. polskiej, 19.45 — Z kamerą wśród zwierząt, 20.00 — Program informacyjny dla dzieci, 20.10 — Dobranoc, 20.30 — „Polskie ZOO”, 21.20 — „Karawany” — film prod. amerykańsko - irańskiej, 23.25 — Wiadomości wieczorne, 23.40 — „Tableau”, 0.55 — Sportowa sobota, 1.15 — „Czarny cień Wezuwiusza” (3) — serial prod. włoskiej.

Ostankino

6.30 — Sobotni poranek człowieka interesu, 7.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej.

SOBOTA, 27 CZERWCA

LTV-1

9.00 — Dziennik, 9.05 — Program dla dzieci, 10.05 — Kraj Krajpedaki, 10.50 — Chrześcijańskie słowo, 11.00 — Zgoda, 12.00 — Program dla dzieci, 19.00 — Dziennik, 19.10 — Sport, 20.00 — Dobranocka, 20.25 — Reklama, 20.30 — Panorama, 21.00 — Pod własnym dachem, 21.45 — Kryminal, TV Francja, 23.15 — Dziennik wieczorny.

LTV-2

9.00 — Przegląd regionalny, 10.00 — Piramida, 10.30 — Rozmowa we troje, 10.45 — Film anim., 11.00 — Dziennik, 11.15 anim. — Koncert zyczeń, 12.15 — Kalendarz.

Warszawa

8.55 — „Wszystko o dziecku”, 9.20 — „Z Polski...” 9.30 — „Rynek — agro”, 10.00 — Wiadomości poranne, 10.10 — „Ziarno”, 10.35 — Walt Disney przedstawia, 12.00 — „Rock express”, 12.30 — Koncert zyczeń, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — „Podróże na celuloziste Szymona Wdowiaka”, 13.40 — „Turniej morski” — widowisko publicystyczne, 14.30 — „Eko-echo”, 14.40 — „My i świat”, 15.10 — „Rodzina rodzinie”, 15.40 — Bydgoskie impresje muzyczne, 15.55 — „Butik”, 16.20 — Telewizyjny Teatr Romaitości — James Barrie, „Nieporównany Crichton”, 18.15 — Teleexpress, 18.35 — „PUB” — Magazyn kulturalny, 19.00 — „Hrabina Cosel” (3 ost.) — serial prod. polskiej, 19.45 — Z kamerą wśród zwierząt, 20.00 — Program informacyjny dla dzieci, 20.10 — Dobranoc, 20.30 — „Polskie ZOO”, 21.20 — „Karawany” — film prod. amerykańsko - irańskiej, 23.25 — Wiadomości wieczorne, 23.40 — „Tableau”, 0.55 — Sportowa sobota, 1.15 — „Czarny cień Wezuwiusza” (3) — serial prod. włoskiej.

Ostankino

6.30 — Sobotni poranek człowieka interesu, 7.30 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej.



KTO URODZIŁ SIĘ 26 CZERWCA

Mają charakter kontemplacyjny i przynikliwy intelekt. Dużą wagę przywiązują do uczucia. Ich nadmiernie wrażliwa natura jest bardzo czuła na tym punkcie. Mają skłonności do krańcowych zachowań, odbiegających od przyjętych norm. Człaszem w opinii otoczenia uchodzą za dziwaków. Potrzebne jest im silne wsparcie zyciowych osób, a wówczas współżycie z nimi może być sympatyczne.

Kalendarium

* Piątek (26.VI) jest 178 dniem 1992 r. Do końca roku 188 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.
* Imieniny: Jana, Pawła, Rudolf.
* Wschód Słońca — 4.43, zachód — 22.00. Długość dnia 17 godz. 17 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 czerwca zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów, wiatr wschodni, umiarkowany. Temperatura 18—20 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 4—9, w dzień 19—24 stopni.

Finał, 11.25 — W świecie silników, 11.50 — Instytut człowieka, 12.30 — Premiera TV filmu dok. „Niemcy w II wojnie światowej”, Film 3, 14.00 — Dziennik, 14.20 — Uwaga: dziesiąty młodzieżowy, 14.40 — Film fab. 15.55 — Dziennik konkursu im. P. Czapkowskiego, 16.15 — „Czerwony kwadrat”, 16.55 — Piosenki powstałe na ziemi Afganistanu, 17.55 — Kreskówka „Pszczółka Maja”, 18.20 — Film fab. „Zycie rodzinne” (Polska), 19.45 — Dobranocka, 20.00 — Dziennik, 20.35 — Program audycji, 20.40 — Co? Gdzie? Kiedy? 21.50 — „Spotkania teatralne”, 22.50 — Europa plus, W przerwie o 23.00 — Dziennik, 0.05 — Regionalny konkurs na tytuł „Miss Wszczęściwa”, 0.45 — Siatkówka, Mistrzostwa ligi światowej, 1.45 — Film fab. „Ekspres wiedeński” (Węgry).

TV Rosji

7.00 — Wieści, 7.25 — „Rock czystej wody”, 7.45 — Sztuka odbicia, „Nie samych chlebem”, 8.05 — Lekkoatletyka, „Bratysławskie starty”, 8.35 — Nadszykająca sytuacja, 9.20 — Eskulap, 9.30 — Ognisko, 10.00 — Wideo-kanał „Plus jedenaście”, 12.00 — Tenis, Turniej Wimbledonu, 13.00 — Wieści, 13.20 — Koncert do-broczyzny, 14.50 — Multi-pułki, 15.05 — Kobieta interesu, 15.35 — Rosyjskie biuro podróży, 16.30 — Na powitanie festiwalu sztuki, „Plac Czerwony zaprasza”, 17.00 — Kontrasty, 17.40 — Informator parlamentarny, 17.55 — Program kabaretowy, 18.55 — Reklama, 19.00 — Wieści, 19.20 — Co dzień święto, 19.30 — Film fab. 21.00 — Kanał kryminalny, „Ścisłe tajne”, 21.55 — Reklama, 22.00 — Wieści, Prognoza astrologiczna, 22.20 — Program „A”.

Przedstawiciel pełnomocny Biura Matrymonialno-Usługowego

„R ó z a”

(76-200, Słupsk, skr. pocztowa 99), przyjmując w Wilnie, ul. Waduwos 16/28, telefon 64-81-59 w dniach od 3 do 7 lipca 1992 r. (dla pań oferty szwedzkie i polskie).

Firma INFO-BITAS

zatrudni

inżynierów i techników elektroników, mechaników, budowlanych; pracowników biur brokerowych do pracy na giełdach;

pracowników handlu i zaopatrzeniowców; ekspedientki do pracy w kioskach i sklepach; pracowników do naprawy elektronicznych i technicznych wyrobów oraz sprzętu gospodarstwa domowego;

chłopców do nauki różnych zawodów, kierowców, sekretarke; prawnika.

Informacja: Wilno, tel. 77-94-92, godz. 15—17.

SPRZEDAM

dom w Olsztynie, działkę budowlaną 900 m², zabrojoną 25 km od Olsztyna lub zamienię na dom, mieszkanie, działkę budowlaną w Wilnie.

Zwracać się: Wilno, tel. 47-95-05, 26-60-21 od 19 do 22.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 2019, Wilno, al. Laiswies 60, Indeks 67218

Cena 2 rb. (28 kop. akcya). W Polsce — 800 zł.

Zam. 2332. Nr rejestracji — 322.

Druknie Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, feteletonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-72-66.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Usługi XERO oraz budowę ogłoszeń i reklamy — ul. Subocz 1 (od podwórką) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel.: 62-66-06.

PIŁNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji, al. Laiswies 60, 11 piętro, pokój nr 1114, tel. 42-69-63.